

Skaryński Zdzisław
Mł. W. Gim Biskupińskiego
w Siedlcach

337

Dnia 26/VI. 1946 r.

Jak ucyłem się w czasie okupacji.
Ciężkie i tragiczne były chwile w czasie okupa-
cji niemieckiej w Polsce. Po przeżyciu tak ciężkich
chwil, teraz zdaje się nam, że to tylko był sen,
a jednak tak było. Niemcy atakali się nad
całym narodem polskim od starców do niem-
włot włącznie. Wtedy już było można powie-
dzieć, że chce on wyniszczyć ludzi oświeconych i ich
następców, czyli młodzież uniemożliwić naukę,
a z wszystkich Polaków uwinie sobie narzędzi do
pracy. Jednak społeczeństwo polskie przewi-
drując swą przyszłość i zamiary zaczęło
reagować na ich ataki. W każdej sprawie naszej
Polski znalazli się ludzie, którzy zaczęli orga-
nizować tą reakcję.

Należało tu podziwiać naukowców polskie, bo
skoro wrog zamknął nam zupełnie one orga-
nizował tzw. "Komplety", na których mogliśmy
się uczyć. Leć jakas to była nauka w porównaniu
z innymi. Ja ucyłem ucyłem na Kom-
plety. Ucyłem się w mieszkaniu prywatnym
profesorów, którzy nasarajac się na śmierć,
chętnie wlewali w nasze umysły wiedzę.

To tego dawał nam się we tenanki brak
potrzebnych podręczników. W tym roku dopiero
pozwolono się na siłach, do dalszej nauki, chociaż i tak wiedzy
zdobytej z naki z czasów ataku nie posiadamy. I teraz na
nowo musimy sam nadrobić materiał.